

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Tygodnik "Nature"](#)

Lasy tropikalne nie są dziewicze

Już 45 tys. lat temu ludzie zaburzali ekologię lasów równikowych, dokonując wypalania, wyrębów, polowań, uprawiając niewielkie poletka czy zakładając osady miejskie - piszą naukowcy w przekrojowym artykule w "Nature Plants".

Naukowcy kwestionują tym samym, że lasy tropikalne są środowiskiem naturalnym nietkniętym ręką człowieka. Ich zdaniem działalność człowieka, zaburzająca ekosystem lasów tropikalnych, daje się zaobserwować od co najmniej 45 tys. lat. Być może doprowadziła również do wymarcia tzw. megafauny.

Z chwilą, kiedy ludzie zasiedlili tropiki poza Afryką, wypalali roślinność dla celów rolniczych

i uprawiali myślistwo, polując na wybrane zwierzęta, w tym na naczelne - piszą naukowcy z międzynarodowego zespołu. Część z tych lasów zdołała się odrodzić, mimo to ciągle dostrzec można w nich piętno człowieka.

Badacze wyróżnili trzy fazy wpływu człowieka na lasy tropikalne, odpowiadające etapowi łowiecko-zbierackiemu, rolnictwu na niewielką skalę oraz miejskiemu osadnictwu na dużą skalę. Wraz z każdą fazą rosła skala negatywnego wpływu człowieka na lasy tropikalne.

Już 45 tys. lat temu, szczególnie w południowo-wschodniej Azji, grupy łowców-zbieraczy wypalały fragmenty lasów. Wypalania też odbywały się w Australii czy na Nowej Gwinei. Tym samym powstawały ekosystemy pogranicza lasu, na których pojawiały się rośliny i zwierzęta odpowiadające przybyszom.

Pojawiają się również świadectwa naukowe, że ta wczesna działalność człowieka doprowadziła do wymierania tzw. megafauny w późnym plejstocenie (leśnych mastodontów, leniwców olbrzymich i torbaczy). Wymarcie tych zwierząt wywarło z kolei wpływ na kształt lasów - ich gęstość czy rozmieszczenie roślinności.

Najwcześniejsze świadectwa rolnictwa w lasach tropikalnych odkryto na Nowej Gwinei (ok. 10 tys. lat temu), gdzie uprawiano yam, banany czy taro. Dopóki niewielkie społeczności uprawiały lokalne rośliny, uzupełniając swoją dietę dzięki polowaniom na małą skalę, nie wywierało to destrukcyjnego wpływu na środowisko. Powodem niewielkiego oddziaływania na środowisko był również fakt niewielkiego zagęszczenia populacji ludzkich w tym czasie.

Sytuacja zmieniła się na gorsze wraz z pojawieniem się ekstensywnego rolnictwa, na przykład przeniesionego na tereny lasów tropikalnych z innych rejonów. Tak się stało ok. 2400 lat temu w Afryce Środkowej, gdzie przyniesiono na obszary leśne uprawę prosa perłowego (rosplenica perłowa) oraz hodowlę bydła, co doprowadziło do znacznego wypalania lasów i erozji gleby. Podobnie było w Azji południowo-wschodniej już ok. 4000 lat temu w przypadku uprawy prosa perłowego i ryżu.

Jak podkreślają naukowcy, te praktyki prowadzą do zredukowania bioróżnorodności, do erozji gleby, a także sprawiają, że obszar jest bardziej podatny na pożary.

Badania za pomocą najnowszych technologii (np. radary) pokazują, że na terenach lasów tropikalnych w kolejnej fazie pojawiło się osadnictwo o charakterze zurbanizowanym. Te obserwacje dotyczą m.in. Azji południowo-wschodniej, Amazonii i Mezoameryki.

Lokalne, rdzenne społeczności odznaczały się różnym stopniem ingerencji w otaczające je lasy tropikalne. U Majów istniała praktyka uprawy roślin również w lasach, a więc bez konieczności wycięcia drzew, inne społeczności intensywnie wypalały bądź intensywnie karczowały las, niszcząc ekosystem.

Naukowcy konkludują, że nie istnieją zupełnie dziewicze lasy tropikalne, ponieważ zazwyczaj w przeszłości - bardziej lub mniej odległej - da się na ich obszarze dostrzec ślady działalności człowieka. Chodzi jednak o to, jak wielką presję, np. przez karczowanie czy wypalanie, wywierała na nie działalność człowieka, ponieważ od tego zależała ich kondycja i powrót do naturalnych procesów.

Istniały rdzenne społeczności, które nie ingerowały znacząco w naturalne procesy lasów tropikalnych, nie stosując np. intensywnego wypalania czy wycinki, dzięki temu ekosystem leśny zachował równowagę.

Źródło: www.pap.pl

<https://laboratoria.net/naturecom/27538.html>

Informacje dnia: [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

Partnerzy